

Gazetka dla Rodziców przedszkolaka

Przedszkole Gedanensis
kwiecień 2011



- **Wiosenne spacer**



- **Ważne wydarzenia z życia przedszkolaka**

1. Spotkanie ze Strażnikiem Pogranicza i psem
2. „Autochodzik”- warsztaty Straży Miejskiej dotyczące komunikacji
3. Warsztaty naukowe „Temperatura” i „Budowa człowieka”
4. Spotkanie z książką – warsztaty o powstawaniu książki
5. Wizyta w gabinecie pielęgniarki

6. Wspólne stworzenie KONTRAKTU PRZEDSZKOLAKA:
- jestem dzielny i nie płaczę w przedszkolu
 - ładnie zjadam posiłki (próbuję smaku wszystkich potraw)
 - nie zabieram nikomu zabawek(bawię się zgodnie)
 - odkładam zabawki na wyznaczone miejsce(sprzątam po skończonej zabawie)
 - nie biję kolegów
 - podczas leżakowania odpoczywam(pozwalam też odpocząć innym)
 - dbam o swoją czystość(przestrzegam zasad higieny)
7. Przygotowania do świąt – wykonanie PALMY

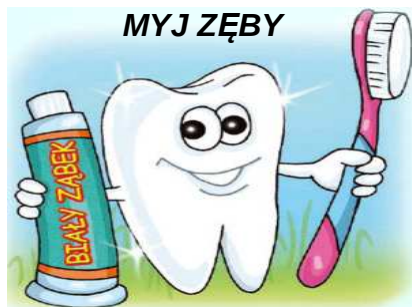
• **Wierszyki i piosenki z przedszkola:**

MY JESTEŚMY KRASNOLUDKI



My jesteśmy krasnoludki,
Hopsasa, hopsasa,
Pod grzybkami nasze budki,
Hopsasa, hopsasa,
Jemy mrówki, żabie łapki,
Oj tak tak, oj tak tak,
A na głowach krasne czapki,
To nasz, to nasz znak.

Gdy ktoś zbłądzi, to trąbimy,
Trutu tu, trutu tu,
Gdy ktoś senny, to uśpimy,
Lulu lulu lu,
Gdy ktoś skrzywdzi krasnoludka,
Oj oj oj , oj oj oj
To zapłacze niezabudka,
Ajajaj, ajajaj,



Szczotka pasta, kubek ciepła woda,
tak się zaczyna wielka przygoda.
Myje zęby, bo wiem dobrze o tym,
kto ich nie myje ten ma kłopoty...

Żeby zdrowe zęby mieć,
trzeba tylko chcieć.

Szczotko, szczotko, hej szczoteczko o!o!o!
Zatańcz ze mną tańcz w kółeczko. o!o!o!
W prawo, w lewo, w lewo, w prawo. o!o!o!
Po jedzeniu kręć się żwawo. o!o!o!
W prawo, w lewo, w lewo, w prawo. o!o!o!
Po jedzeniu kręć się żwawo. o!o!o!

Bo to bardzo ważna rzecz, żeby zdrowe zęby mieć!

• **Artykuł** - Wielkanoc z maluchem

Warto spędzić święta Wielkiej Nocy w miłej, wesołej atmosferze, jak również spróbować użyć wyobraźni i wymyślić ciekawe atrakcje dla najmłodszych. Dzieciaki lubią tworzyć, szczególnie gdy mogą to robić wspólnie z rodzicami.

Święta to czas wysyłania **kartek z życzeniami**. Nie tylko tych elektronicznych i przez telefony komórkowe. Może zmobilizować małego artystę do stworzenia własnej, oryginalnej kartki? Wspólne wymyślanie niebanalnych życzeń będzie nie tylko dobrą zabawą, ale także świetnym ćwiczeniem językowym i intelektualnym.

Kolejne wyzwanie to oczywiście **pisanki**. Pozwólmy dzieciakom pobrudzić się przy malowaniu jaj, niech tworzą najdziwniejsze wzory, nawet jeśli efekt będzie porażający. Nieważne, że przy okazji kilka się stłucze, ważna jest zabawa i dobra atmosfera. Można również wykonać **baranka** czy **kurczaka** z plasteliny lub masy solnej. Wystarczy wymieszać mąkę, sól i wodę i ciasto gotowe. Po wykonaniu „rzeźby” należy wstawić ją na chwilę do piekarnika albo odstawić na kilka godzin, a potem pomalować farbami.



Można również zagonić dzieciaki do pomocy w przedświątecznych porządkach, niech czują, że mają swoje obowiązki. Wspólne pieczenie ciast to dopiero przeżycie, szczególnie, jeśli pozwoli się najmłodszym na lepienie własnych ciasteczek. Przygotowanie koszyczka do święcenia również będzie doskonałą zabawą dla wszystkich, a święcenie pokarmów w kościele nabierze nowego wymiaru.

Śniadanie wielkanocne, rodzinne spacery, sprawią przyjemność wszystkim domownikom. Zadbajmy o sympatyczną atmosferę. Warto wykorzystać Wielkanoc nie tylko do tego, by dzieci miały więcej frajdy, ale także do bycia ze sobą w miłości i przyjaźni. Przecież o to także w tych wiosennych świętach chodzi.

W oparciu o Wirtualną Polskę.

• **Pyszny przepis!**

Grzybki z jajek 🍄



Jajka ugotowane na twardo, pomidory, majonez i liście sałaty.
W każdym jajku odetnij dolną część tak aby można je było ustawić.
Teraz pomidory przekrajaj na pół, wydrąż środki. To będą kapelusze grzybków.
Na talerzyku lub półmisku ułóż liście sałaty i poustawiaj jajka.
Na koniec na każde jajko nałóż połówkę pomidora a przy pomocy szprycy lub zwykłej strzykawki zrób z majonezu kropki na kapeluszu.

• **Bawmy się razem!**

Skorupka z czuprynką ☺

A cóż to "wykluło" się z jajeczka? Do skorupki po jajku wkładamy watkę i obficie podlewamy wodą. Na wierzch wysypujemy nasionka rzeżuchy i odstawiamy na kilka dni np. na parapet ,codziennie sprawdzając czy watka jest wilgotna.

Będziesz potrzebować:

- nasiona rzeżuchy
- skorupkę jajka
- watkę
- wodę
- pojemnik na jajka

Wykonanie:

Do skorupki po jajku wkładamy watkę i obficie podlewamy wodą. Na wierzch wysypujemy nasionka rzeżuchy i

odstawiamy na kilka dni np. na parapet codziennie sprawdzając czy watka jest wilgotna.

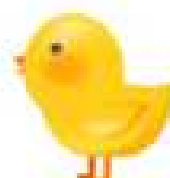
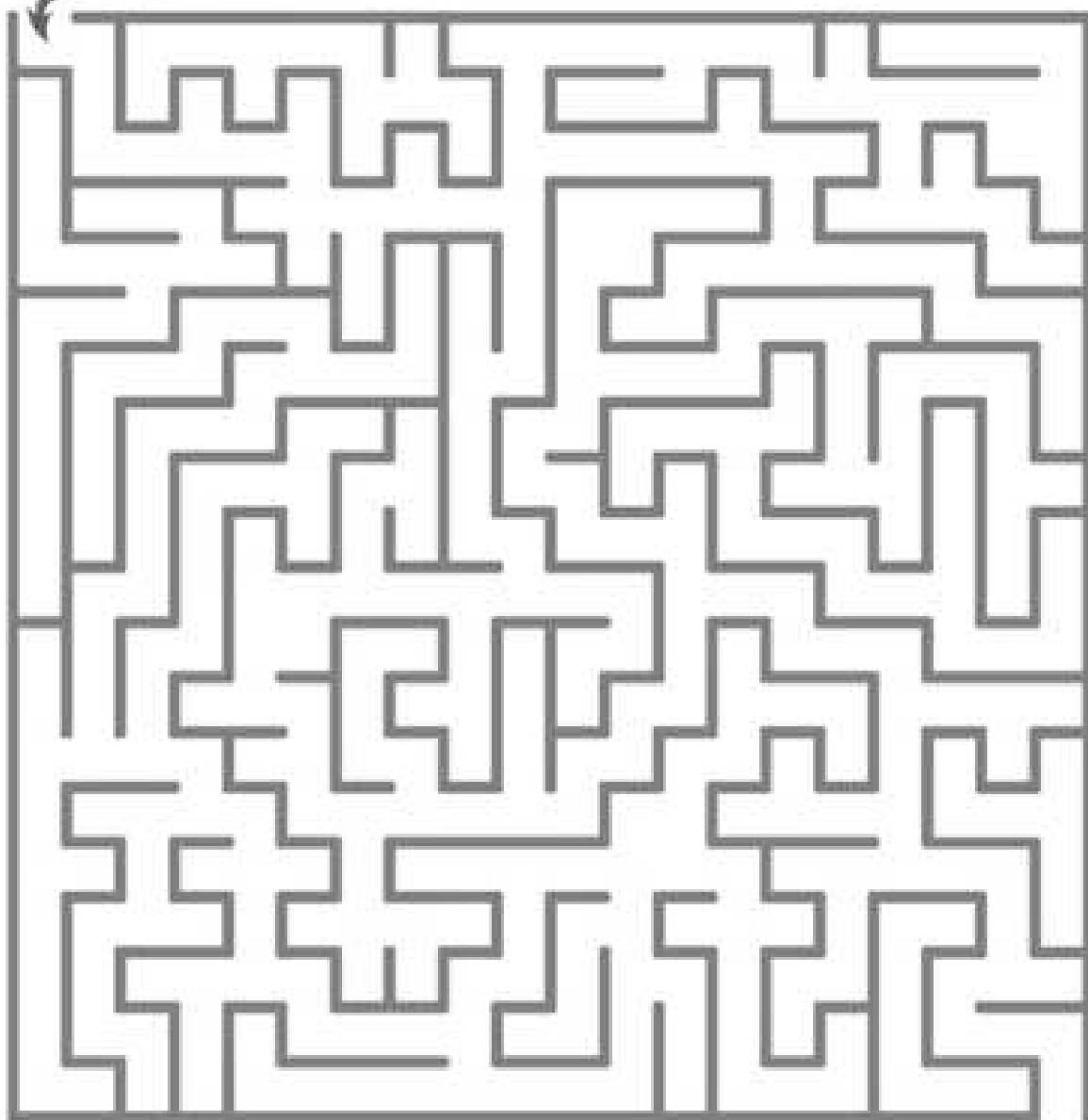
Rzeżucha kiełkuje dosyć szybko, a zielone łodyżki kierują swe listki do słońka.

Uwaga tylko na "zapach" nie każdy go toleruje 😊

Pokoloruj 😊



Zaprowadź zajaczka do kureczeczka 😊



Pisankowa bajeczka ☺



Zajrzały wróbelki do kurnika i zobaczyły, że kura zniosła cztery jajka.

– Ko-ko-ko – zagdakała. – Leżcie tu cichutko.

I poszła szukać ziarenek na podwórku. Ale jajka myślały, że są mądrzejsze od kury.

Turlały się i postukiwały skorupkami, aż usłyszał je kot.

– Mrau – powiedział. – Będzie z was pyszna jajecznicą.

– Nie, nie! – Trzęsły się ze strachu jajka. – Nie chcemy na patelnię!

– Uciekajcie – ćwierkały wróbelki. – Schowajcie się przed kotem.

– Nie dam się usmażyć! – zawołało pierwsze jajko i poturlało się przed siebie. Po chwili wróciło i zaśpiewało wesoło:

Jestem czerwone w czarne kropeczki, nikt nie robi jajecznicę z takiej biedroneczki.

– Co ci się stało? – pytały pozostałe jajka.

– Pomalował mnie pędzelek kolorową farbą i już nie jestem zwykłym jajkiem, tylko wielkanocną pisanką. Drugie jajko też poturlało się do pędzelka i rzekło grubym głosem:

To nie jajko, tylko tygrys, nie rusz mnie, bo będę gryzł. Teraz wyglądało jak pisankowy tygrys w żółto-czarne paski.

– Brawo! – ćwierkały wróbelki.

– I ja też, i ja też! – wołało trzecie.

Trzecie jajko wróciło całe zieloniutkie i pisnęło:

- Jestem żabką, każdy to wie. Czy ktoś zieloną żabkę zje? Nie!

Trzy pisanki były bardzo zadowolone. Czwarte jajko zbladło ze strachu.

– Pospiesz się! – ćwierkały wróbelki. – Kot idzie.

– Tylko jedno jajko? – mruczał kot. – Ugotuję cię na twardo.

Jajko ze strachu trzęsło się tak, że skorupka zaczęła mu pękać.

– Ojej, ratunku! – wołały przerażone wróbelki. – Teraz na pewno kot cię zje.

– Trach-trach-trach! – skorupka pękła na małe kawałki i... wyszedł z niej żółty kurczaczek.

Zamrugał czarnymi oczkami i zapiszczał:

- Wielkanocna bajka, wyklutem się z jajka!

A wróbelki zaćwierkały, że „w świątecznym koszyku jest pisanek bez liku”.

Bajkę napisała: Agnieszka Galica, pedagog, terapeuta rodzinny. Od 15 lat pisze bajki i piosenki dla dzieci

<http://babyonline.pl/wielkanoc-zabawyartykul,4722.html>